

24 marca 2018w Serocku odbył się jubileuszowy, X Sejmik Krajoznawczy PTTK Województwa Mazowieckiego. Po kilku latach przerwy, od 2015 Sejmiki odbywają się regularnie co roku wiosną pod auspicjami Mazowieckiego Kolegium Instruktorów Krajoznawstwa. Głównym organizatorem trzech ostatnich poza MKIK był Oddział Warszawski PTTK, a w ścisłym składzie kierownictwa tych Sejmików znaleźli się Elżbieta Rydel-Piskorska i Jacek Trzoch (oboje są także członkami władz naczelnych PTTK). W tym roku dołączył do nich Andrzej Dybek z Klubu Turystycznego „Datajana”, prywatnie związany z Serockiem.

Całość imprezy patronatem honorowym objęli:

Marszałek Województwa Mazowieckiego, pan Adam Struzik

Starosta Powiatu Legionowskiego, pan Robert Wróbel

Burmistrz Miasta i Gminy Serock, pan Sylwester Sokolnicki

Prezes Zarządu Głównego PTTK, kolega Jacek Potocki

Tradycyjnie Sejmik rozpoczyna się autokarowym „spacerem” po ciekawych miejscach na trasie dojazdu z Warszawy do miejsca docelowego. Rolę przewodnika pełnił w tym roku Ryszard Pasternak z Klubu Turystycznego DATAJANA, zawodowo przewodnik warszawski, pilot wycieczek, właściciel Biura Podróży Travel Parys. Z pasją i głęboką znajomością historii opowiadał nam o mijanych i odwiedzanych miejscach – poczynając już od Warszawy, poprzez Jabłonnę i Legionowo, a w końcu Serock.

Pierwszym obiektem, który odwiedziliśmy, było Muzeum Historyczne w Legionowie, Filia Piaski. Oprowadzał nas po nim dyrektor Filii, pan dr Mirosław Pakuła. Poznaliśmy historię Legionowa od czasów powstania stacji kolejowej w Jabłonce, założenia przez hrabiego Augusta Potockiego letniskowej osady Gucin, wreszcie powstania carskiego garnizonu wojskowego, który stacjonował tu w latach 1892–1915, wprowadzając m.in. tradycje baloniarskie, które przetrwały do dziś. W latach 1915–1918 stacjonowali tu Niemcy, a nazwę Legionowo nadano miejscowości już w wolnej Polsce, 3 maja 1919 roku. Prawa miejskie Legionowo uzyskało w 1952. W okresie międzywojennym, a potem także po II wojnie światowej, aż do 2012 roku w Legionowie stacjonował polski garnizon wojskowy i to z nim przede wszystkim związane było funkcjonowanie miasta. Pokazuje to dobrze tematyczna wystawa 120 lat garnizonu w Legionowie, którą dokładnie obejrzelśmy.

Kolejnym przystankiem był cmentarz parafialny w Woli Kiełpińskiej. Przy grobie Witolda Zglenickiego wysłuchaliśmy pasjonującej i świetnie opowiedzianej przez Ryszarda historii zapoznanego polskiego Nobla – to określenie nie jest przesadą. Zglenicki (1850–1904) był inżynierem, wynalazcą, nafciarzem, geologiem, a także filantropem. 13 ostatnich lat swego życia spędził w Baku nad Morzem Kaspijskim – był to rodzaj zesłania w wyniku niesłusznego oskarżenia. Zajął się tu wydobywaniem ropy naftowej, wynalazł platformę wiertniczą, określił zasoby i ustalił położenie podmorskich złóż naftowych. Stał się człowiekiem bogatym, prowadził działalność filantropijną, a w testamencie (spisanym, gdy dowiedział się, że ma cukrzycę – chorobę wówczas nieuleczalną) zapisał swój majątek nauce polskiej i rosyjskiej, zlecając utworzenie fundacji wspierającej rozwój nauki i sztuki – wzorem noblowskiej. Fundacja została powołana i działała, z jej wsparcia korzystała m.in. Maria Konopnicka. W czasie rewolucji bolszewickiej należące do fundacji pola naftowe przejęli bolszewicy bez wypłaty odszkodowania, w wyniku czego majątek fundacji przestał istnieć i musiała ona zakończyć swoją działalność.

Na cmentarzu odwiedziliśmy jeszcze grób rodziców Jerzego Szaniawskiego (1886–1970), wybitnego dramaturga, autora m.in. „Dwóch teatrów”, których rodzinne posiadłości położone były w niedalekim Zegrzynku. I wyruszyliśmy do Serocka.

Po niezłym obiedzie wzięliśmy udział w części oficjalno-naukowej Sejmiku, która odbyła się w gościnnym Centrum Kultury i Czytelnictwa. W imieniu władz miasta zebranych przywitał Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock, pan Józef Zając, zapraszając do wysłuchania referatów, które złożyły się na część konferencyjną Sejmiku. Były to:

*Znaczniki tożsamości kulturowej Mazowsza – dziedzictwo Serocka – dr hab. Radosław Lolo (dziekan Wydziału Historycznego Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku)*

*Lwów moich Dziadków i Rodziców – Jerzy Kapłon (dyrektor Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie)*

*Fotografia krajoznawcza jako forma dokumentowania zabytków – Andrzej Danowski (dyrektor Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK w Łodzi).*

Wszystkie trzy referaty były bardzo ciekawe, jednak największy ładunek emocjonalny związany był z prezentacją Lwowa – rodzinnego miasta autora prezentacji. Sentymenty odżyły zresztą również wśród audytorium, które z ochotą wtórowało odtwarzanym lwowskim piosenkom.

Referatom towarzyszyły wystawa pamiątek turystycznych z Galerii prowadzonej

przez Klub Turystyczny Datajana (szefuje jej kolega Marek Kozikowski, wkładając w tę działalność serce, czas, energię), a także fragment (10 fotogramów) wystawy fotograficznej „Tatry” z wyprawy „Szkoła Aktywnego Wypoczynku” KT Datajana w 2009 autorstwa niżej podpisanej.

Na koniec części oficjalnej koledzy Mirosław Źochowski (członek Zarządu Głównego PTTK) i Szymon Bijak (przewodniczący Komisji Krajoznawczej ZG PTTK) wręczyli legitymacje nowo zatwierdzonym krajoznawcom, a także złotą odznakę „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” dla kolegi Jacka Trzocha.

To jednak nie był koniec pracowitego dnia. W trzech grupach udaliśmy się na spacer po Serocku – odwiedzając pozostałości średniowiecznego grodziska „Barbarka” i podziwiając widok na jezioro Zegrzyńskie, poznając historię miasta (prawa miejskie w 1417 roku) w Izbie Pamięci i Tradycji Rybackich oraz oglądając jeden z najcenniejszych zabytków Mazowsza – kościół Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny (dawniej św. Wojciecha), z zachowaną prawie bez zmian architekturą późnego gotyku. Słusznie więc organizatorzy Sejmiku przyznali wszystkim jego uczestnikom Odznakę Krajoznawczą Ziemi Serockiej – utworzoną z okazji Sejmiku właśnie i opracowaną merytorycznie przez kolegę Andrzeja Dybka, a graficznie przez kolegę Włodka Majdewicza.

Usatysfakcjonowani, późnym już wieczorem wróciliśmy do Warszawy.

Dziękujemy!

Anka Mieczysława-Jerominek